

- 1) Buczynski Jacek 22 sierpnia - lat 20 - spacer-kawaler.
- 2) Chłostowski wzrostem 9. L. 40. r. i rodzinami. w stolicy
pełniący Funkcyjarską pracę Panitrowych przez
ojca. (3) Wywieziono nas w elwosybińską Obłocę;
Cisubski rejon, pasiotek Gramatucha i po przyjeździe
w pierwszym dniu umieszczono nas do pracy wydobywania
żelaza. 4) Pasiotek nasz leżał w górach osobno od innych
ludzi, mieszkało po 5 rodzin w małych mieszkaniach
co stonko przez siećny przedział.
- 5) Było nas rodzin 100 w ramach lesników lasów Panitrowych
z tego 2^o prawosławnych. Krajinnosieci nie był bo
elwoski ludzi walczył. Zarządca kupił ich firmę w Polsce
swą propagandą i oni robili całą kampanię i msicili się
na polaku w karciowym era miejscu. Donosili kiedyś nich
potaka do władzy sowieckiej. Jeden umarł Lee, a S
a Szymkiewicz Antoni przyjechał do Burutuka chege się dostał
do armii P. i tam go naprzyjeto, bo miał już przemas
elwoską opinię wystawioną.
- 6) Życie grobowców, dzień spędzono w lesach podziemnych
cały mokry i wody i woda przy wydobywaniu żelaza, elwoska
nie elwoskowania wykrywaniu 1 kg chleba dziennie i
firki 1 1/2 kg kawy przemny na miesiąc. Synagrodzenie
przy wyrobieniu formy na lechre starczyło wykupienie tego
1 kg, chleba. 7) Gosumek el. K.W.D. bankowy usposobiony.
do każdego Polaka i widać nam murono resiny przywieziony
na umiarowanie i wytepienie Polskiego potomstwa.

8) Pomocy lekarzkiej naszym² nie mieli 40⁰⁰ ludzi 3373
wynurto z głodu i z przepaczenia się. (Chętnie niepomogł)

9) Łacnose i Krajem naszym mieli listowaz.

10) Zostalem zwolniony w ostatnich dniach sierpnia
i na depeszę która postalisziny w pierwszym dniu po
zwolnieniu do Poselstawa w Moskwie dowiedzialem
się gdzie się ma² stancie aby uciec do trumny
Zostani się do Burutaka bez żadnej pomocy
sowieckiej a jiszere utrudniali na w wyjeździe

zap. Buczynski J. Fedor.